

Austria zamyka meczety radykałów

9 listopada 2020

Władze austriackie podjęły decyzję o zamknięciu dwóch meczetów, co do których istnieją uzasadnione podejrzenia radykalizowania wiernych.

Po ataku terrorystów muzułmańskich w Wiedniu rząd nakazał zamknięcie radykalnych meczetów w dzielnicach Ottakring oraz Meidling. Decyzja ta została podjęta po spotkaniu minister ds. integracji Susanne Raab z przewodniczącym Islamskiej Wspólnoty Religijnej w Austrii (Islamischen Glaubensgemeinschaft in Österreich, IGGÖ) Ümitem Vuralem.

„To nie jest atak na członków wspólnoty religijnej, ale wspólna walka z nadużywaniem religii przez radykałów” – powiedziała Raab i dodała, że chodzi o ideologię, która „zasiewa nasiona nienawiści”.

Islamski terrorysta, który zaatakował ostatnio w Wiedniu, udzielał się w tych meczetach i prawdopodobnie to właśnie tam się zradykalizował. Zgodnie z austriackim prawem, jeśli zarzuty się potwierdzą, stowarzyszenie prowadzące meczet może zostać rozwiązane. Informacje o miejscach kultu religijnego, które odwiedzał islamski fanatyk, pochodzą z ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jednym z nich był meczet Tewhid przy Murlingengasse założony przez IGGÖ w 2016 roku. Jego zamknięcie było podyktowane interesem bezpieczeństwa państwa. Ustawa o islamie z 2015 roku nakazuje organizacjom muzułmańskim przejawianie „pozytywnego stosunku do społeczeństwa i państwa”. Instytucje islamskie, które łamią tę prawną zasadę, mogą być zamykane.

Kolejny zamknięty meczet to Melit-Ibrahim w Wiedniu-Ottakring, który nie podlegał IGGÖ, ale innemu islamskiemu

stowarzyszeniu. Według urzędu ochrony konstytucji stowarzyszenie to radykalizowało muzułmanów. Między innymi islamiści Mohamed M. i Lorenz K., którzy zostali skazani na 10 lat więzienia za współpracę z Państwem Islamskim, regularnie odwiedzali to miejsce. Władze uznawały tę świątynię za salaficką.

Udany atak terrorystyczny doprowadził do fermentu na austriackiej scenie politycznej. Prasa poinformowała, że służby popełniły szereg błędów, nieskutecznie monitorując przyszłego terrorystę. Mimo tego, że zabójca miał kontakt z osobami, które znajdowały się w kręgu zainteresowania austriackich służb, Urząd Ochrony Konstytucji nie wyciągnął z tej informacji odpowiednich wniosków. W związku z zaniedbaniami stanowisko stracił szef wiedeńskich służb antyterrorystycznych.

Zarówno socjaldemokraci, jak i byli koalicjanci kanclerza Sebastiana Kurza z FPÖ krytykują rząd. „Kanclerz Kurz już dwa lata temu ogłosił zamknięcie radykalnych meczetów. Fakt, że minister spraw wewnętrznych odnawia dziś tę zapowiedź, jest przyznaniem się do porażki rządu, że w ciągu ostatnich dwóch lat nie wydarzyło się tu nic, pozwalającego zapobiec radykalizacji w radykalnych meczetach” – podkreślił Christian Deutsch z SPÖ. Ostrzej wypowiedział się Michael Schnedlitz z Austriackiej Partii Wolności (FPÖ), nazywając ministra spraw wewnętrznych Karla Nehammera „tchórzem”. Jednocześnie zażądał jego dymisji.

Jeśli zamachy terrorystyczne będą się w Austrii powtarzać, może to mieć daleko idące konsekwencje polityczne. Kanclerz Kurz właśnie ze zwalczania politycznego islamu uczynił jeden z celów swojego rządu. To odrzucenie politycznej poprawności i wprowadzenie dość restrykcyjnej polityki wobec islamskich radykałów jest jedną z przyczyn jego popularności.

To nie pierwszy raz, gdy dowiadujemy się, że Austria zamyka meczety. W 2019 rząd Austrii na wniosek parlamentu miał

zamknąć centrum dialogu międzywyznaniowego finansowane przez Arabię Saudyjską. Centrum było, zdaniem austriackiego prawodawcy, narzędziem saudyjskiej propagandy.

Na podstawie: [Tagesschau.de](https://www.tagesschau.de), [Kurier.at](https://www.kurier.at)

Źródło: [Euroislam.pl](https://www.euroislam.pl)